



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 30 stycznia 2018 r.

Pozycja 20

POSTANOWIENIE

z dnia 13 lipca 2017 r.

Sygn. akt Ts 83/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Michał Warski,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej M.J. w sprawie zgodności:

- 1) art. 520 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.),
- 2) art. 520 § 2 i 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.) z art. 45 ust. 1 oraz art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

1. W sporządzonej przez radcę prawnego i wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 20 kwietnia 2017 r. (data nadania) skardze konstytucyjnej M.J. (dalej: skarżący) zarzucił niezgodność z art. 45 ust. 1 oraz art. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji: po pierwsze – art. 520 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c.); po drugie – art. 520 § 2 i 3 k.p.c. w zakresie obejmującym zwrot „może”.

2. Skarga konstytucyjna została złożona w związku z następującym stanem faktycznym.

Pismem z 5 stycznia 2016 r. skarżący złożył do sądu wniosek o rozstrzygnięcie o istotnych sprawach dziecka, tj. o nakazanie matce dziecka skarżącego, aby odebrała – w imieniu dziecka – laptopa darowanego przez skarżącego, wraz z urządzeniami przynależnymi. W wyżej wymienionym wniosku, skarżący zwrócił się także o nakazanie matce dziecka nieczynienia przeszkód w korzystaniu przez dziecko z darowanego sprzętu komputerowego.

Postanowieniem z czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w K. oddalił wniosek skarżącego (punkt I sentencji) oraz stwierdził, że skarżący (jako wnioskodawca) oraz matka dziecka skarżącego (jako uczestniczka postępowania) ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (punkt II sentencji).

W apelacji od powyższego orzeczenia skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego postanowienia i względnie o skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie kwestii kosztów postępowania do ponownego rozstrzygnięcia”.

Postanowieniem ze stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżone postanowienie w punkcie I w ten sposób, że zezwolił skarżącemu na darowanie jego synowi laptopa wraz urządzeniami przynależnymi oraz zobowiązał matkę dziecka skarżącego do umożliwienia dziecku posiadania darowanego sprzętu komputerowego w miejscu jego zamieszkania (punkt I sentencji), a także stwierdził, iż skarżący i uczestniczka postępowania ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu odwoławczym (punkt II sentencji).

Na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, zawarte w powyższym orzeczeniu, skarżący wniósł zażalenie, w którym domagał się jego zmiany poprzez uchylenie i skierowanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania albo zasądzenia na rzecz skarżącego kosztów postępowania. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Postanowieniem z lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił punkt II postanowienia ze stycznia 2017 r. w ten sposób, że nałożył na uczestniczkę postępowania obowiązek zwrotu na rzecz skarżącego kosztów postępowania odwoławczego w kwocie 40 zł (punkt I sentencji), odrzucił zażalenie w pozostałym zakresie (punkt II sentencji) oraz oddalił zażalenie w pozostałym zakresie (punkt III sentencji).

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia sąd wskazał, że skarżący mógł skutecznie domagać się od uczestniczki postępowania jedynie zwrotu uiszczonej przez niego opłaty od apelacji (40 zł). Inne koszty postępowania apelacyjnego, które poniósł skarżący, nie zostały natomiast przez niego ujęte w apelacji (skarżący nie sformułował wniosku o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę apelacyjną, a przez to sąd odwoławczy nie mógł wydać w tym zakresie rozstrzygnięcia), co skutkowało oddaleniem zażalenia. Odnosnie zaś do rozstrzygnięcia w sprawie zwrotu kosztów za pierwszą instancję sąd zwrócił uwagę, że sąd odwoławczy nie orzekał w tym zakresie, przez co zażalenie w tej części podlegało odrzuceniu. Ponadto – z uwagi na to, że zażalenie było wolne od opłaty sądowej – sąd oddalił żądanie skarżącego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

3. Zdaniem skarżącego zaskarżone regulacje są sprzeczne z konstytucyjnym prawem do sądu oraz zasadą demokratycznego państwa prawnego, gdyż w art. 520 § 1 k.p.c. „wprowadzono niczym nieuzasadnione odstępstwo od generalnej zasady ponoszenia kosztów sądowych przez stronę przegrywającą”, które „nie znajduje żadnego uzasadnienia faktycznego i celowościowego w sytuacji, gdy żądania stron postępowania nieprocesowego są oczywiście odmienne”. Z kolei art. 520 § 2 i 3 k.p.c. przewidują „możliwość odstępstwa od generalnej zasady określonej w art. 520 § 1 k.p.c., ale jest to tylko możliwość zależna od woli składu orzekającego”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu – już w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań, jest oczywiście bezzasadna, a także gdy zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 59 ust. 1 pkt 2-4 u.o.t.p. TK.

2. W niniejszej sprawie skarżący zakwestionował konstytucyjność trzech paragrafów art. 520 k.p.c. Zgodnie z § 1 każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości; to samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników (§ 2). Z kolei, jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika; przepis ten stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie (§ 3).

3. Trybunał przypomina, że w swoim dotychczasowym orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, iż ze względu na charakter skargi konstytucyjnej jako *ultima ratio* w systemie ochrony konstytucyjnych wolności lub praw jednostki warunkiem dopuszczalności merytorycznego rozpoznania tego środka prawnego (wydania orzeczenia w sprawie) jest wykazanie przez skarżącego minimalnej staranności w trosce o zabezpieczenie swoich interesów prawnych przed wniesieniem skargi. Skarga konstytucyjna – co wymaga szczególnego podkreślenia – nie może być wykorzystywana jako instrument służący korygowaniu zaniedbań popełnionych w postępowaniu poprzedzającym jej wniesienie (zob. np. postanowienia TK z 15 listopada 2013 r. i 4 lutego 2015 r., Ts 193/12, OTK ZU nr 1/B/2015, poz. 9 i 10). Brak takiej staranności należy oceniać jako przyczynienie się przez skarżącego do ukształtowania jego sytuacji prawnej, a to zaś przekłada się na odmowę nadania dalszego biegu skardze (na etapie rozpoznania wstępnego) lub umorzenie postępowania (na etapie rozpoznania merytorycznego).

Zgodnie z art. 79 Konstytucji, skarga konstytucyjna może dotyczyć wyłącznie aktu prawnego, na podstawie którego wydane zostało orzeczenie naruszające konstytucyjne wolności lub prawa skarżącego. Jak zauważył Trybunał w wyroku z 15 października 2002 r. w sprawie SK 6/02 (OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 65): „Skarga konstytucyjna wedle Konstytucji nie jest skargą «na rozstrzygnięcie», lecz skargą «na przepis». (...) To kształtuje w szczególny sposób dowodowe powinności skarżącego: nawet bowiem wykazanie istnienia związku koniecznego (typu *conditio sine qua non*) między zarzucanym naruszeniem wolności (praw) konstytucyjnych a rozstrzygnięciem, które ów skutek spowodowało, nie jest tożsame z dowodem, że przyczyną zarzucanego naruszenia jest niekonstytucyjność samego przepisu będącego prawną podstawą rozstrzygnięcia. Niezbędne jest bowiem wykazanie, że związek ten istnieje między brakiem konstytucyjności przepisu a naruszeniem prawa lub wolności”.

Ciężar udowodnienia tego faktu spoczywa przy tym na skarżącym (por. art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p. TK).

W odniesieniu do rozpoznawanej skargi konstytucyjnej wskazany warunek nie został spełniony. Choć Trybunał Konstytucyjny nie jest uprawniony do badania prawidłowości stosowania prawa przez sądy czy organy administracji (nie może bowiem pełnić funkcji kolejnego „organu odwoławczego” – zob. np. postanowienie TK z 1 grudnia 2010 r., SK 50/07, OTK ZU nr 10/A/2010, poz. 130), to nie może zignorować tego, że skarżący w apelacji od postanowienia z 9 czerwca 2016 r. nie sformułował wniosku o zmianę tego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (art. 368 § 1 pkt 5 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.), jak też nie przedstawił spisu poniesionych kosztów w postępowaniu apelacyjnym (art. 109 § 1 zdanie pierwsze *in principio* w związku z art. 13 § 2 k.p.c.) ani nie wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych (art. 109 § 1 zdanie pierwsze *in fine* w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). To zaś spowodowało, że sąd drugiej instancji w postanowieniu z dnia 20 lutego 2017 r. – rozpoznawszy zażalenie na postanowienie tego sądu z dnia 24 stycznia 2017 r. – zasądził na

rzecz skarżącego jedynie zwrot uiszczonej przez niego opłaty od apelacji, co miało swoje umocowanie w art. 520 § 2 oraz art. 109 § 1 zdanie drugie w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Mimo wyraźnych postanowień właściwych przepisów skarżący nie podjął odpowiednich kroków procesowych na kolejnych etapach postępowania nieprocesowego (które ostatecznie zostało rozstrzygnięte na jego korzyść) w celu uzyskania zwrotu poniesionych przez niego kosztów. Dopiero w zażaleniu na postanowienie sądu drugiej instancji – a więc z przekroczeniem terminu do dokonania tej czynności, co wynika wprost z art. 109 § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 13 § 2 k.p.c. – sformułował wniosek o zwrot poniesionych kosztów stawienia się na rozprawę apelacyjną wraz z ich wyliczeniem.

W tym stanie rzeczy Trybunał stwierdza, że to nie zakwestionowane przepisy dotyczące zasad zwrotu kosztów w postępowaniu nieprocesowym spowodowały, że skarżący – mimo uzyskania korzystnego dla siebie orzeczenia – nie uzyskał zasądzenia na swoją rzecz zwrotu wszystkich poniesionych kosztów związanych z jego udziałem w sprawie (tj. kosztów dojazdu na rozprawy przed sądem pierwszej i drugiej instancji), ale wyłącznie niezachowanie należytej staranności przez niego na etapie postępowania apelacyjnego. Brak stosownych wniosków w apelacji uniemożliwił bowiem sądowi odwoławczemu: w postanowieniu ze stycznia 2017 r. – rozważenie zasądzenia na rzecz skarżącego zwrotu wszystkich poniesionych przezeń kosztów postępowania za obie instancje w myśl art. 520 § 2 k.p.c., a w postanowieniu z lutego 2017 r. – pełną weryfikację podjętego rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania.

W związku z powyższym Trybunał przypomina, że zgodnie z konstrukcją skargi konstytucyjnej przyjętą w polskim prawie, jej przedmiotem mogą być tylko akty normatywne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, z którego wydaniem skarżący wiąże naruszenie przysługujących mu praw i wolności konstytucyjnych, nie zaś celowość i słuszość wydania takiego rozstrzygnięcia. Zadaniem Trybunału Konstytucyjnego jest orzekanie w sprawach zgodności z Konstytucją aktów normatywnych, mające na celu wyeliminowanie z systemu prawnego przepisów prawa, które są niezgodne z Konstytucją. Nie należy natomiast do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego ocena prawidłowości ustaleń dokonanych w toku rozpoznania konkretnej sprawy ani kontrola sposobu stosowania lub niestosowania przepisów przez organy orzekające w sprawie (zob. przykładowo postanowienia TK z: 20 lipca 2011 r., Ts 303/10, OTK ZU nr 6/B/2011, poz. 454; 27 grudnia 2011 r., Ts 108/10, OTK ZU nr 2/B/2012, poz. 189).

Powyższa okoliczność przemawia za odmową nadania dalszego biegu skardze na podstawie art. 61 ust. 4 pkt 3 u.o.t.p. TK – z powodu oczywistej bezzasadności sformułowanych w niej zarzutów.

Z przedstawionych wyżej powodów Trybunał postanowił jak w sentencji.